

Seweryn Krajewski, Droga kt

Droga, ktą idę jest jak pierwszy własny wiersz,
Uczę się dopiero widzieć świat jaki jest,
Uczę się dopiero świata jaki jest.

Droga, ktą idę biegnie śladem ludzkich spraw,
Szukam swego czasu, jasnych prąocute;śb, prostych prawd,
Szukam swego czasu, jasnych prąocute;śb i prawd.

Już tyle słońc wieszło tylko jeden raz,
Już z tylu stron zapłonęły ognie gwiazd,

Już tyle miejsc zapomnienia pokrył kurz,
Wiem, co to jest, lecz się nie zatrzymam już.

Droga, ktą idę czasem błądzi w peą
Kocham, pragnę, tracę, chwytam dzień pąocute;ki trwa,
Kocham, pragnę, tracę, chwytam dzień gdy trwa.

Już tyle słońc wieszło tylko jeden raz,
Już z tylu stron zapłonęły ognie gwiazd,

Już tyle miejsc zapomnienia pokrył kurz,
Wiem, co to jest, lecz się nie zatrzymam już.

Droga, ktą idę nie wybiera łatwych tras,
W czasie, ktąry minie odbić chce własny ślad,
W czasie, ktąry minie swąj odbije ślad.